A

Cena 15 gr

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

ROK VIII (1952) Środa, 14 maja Nr 115 (2304)

BAZA PRODUKCYJNO-SKŁADOWA
budowy Pałacu Kultury i Nauki
oddana do użytku
dzięki pomocy robotników radzieckich

Robotnicy radzieccy, budujący wielką bazę produkcyjno-składową, która dostarczy potrzebnych materiałów i urządzeń do budowy Pałacu, w ostatnich dniach znacznie zwiększyli tempo prac. Część bazy została już oddana do eksploatacji.

Codziennie z pociągów nadchodzących ze Związku Radzieckiego wyładowywane są w bazie do wielkiego magazynu maszyny i urządzenia. M. in. w magazynie znajdują się już elementy potężnego dźwigu portalowego o nośności 12 ton. Długość ramienia wysięgowego tego dźwigu wynosi 35 m. Na placu budowy będzie on zmontowany na szynach i pracować będzie przy podnoszeniu i przenoszeniu konstrukcji stalowych Pałacu.

Jednocześnie przystąpiono do budowy dróg betonowych, którymi samochody i ciągniki wywozić będą z magazynów maszyny i materiały na plac, gdzie stanie Pałac Kultury i Nauki.

Wicepremier Jędrychowski na budowie Pałacu Kultury i Nauki

12 bm. plac budowy Pałacu Kultury i Nauki, budowę osiedla mieszkaniowego w Jelonkach i wielką bazę produkcyjno-składową zwiedził wicepremier Stefan Jędrychowski.

Z postępem pracy przy budowie poszczególnych obiektów zapoznawali wicepremiera Jędrychowskiego: naczelny inżynier budowy Pałacu inż. L. W. Szczypakin, zastępca kierownika budowy Pałacu inżynier A. N. Pieczonkin oraz dyrektor biura pełnomocnika Rządu do spraw budowy Pałacu Kultury i Nauki inż. H. Janczewski. Wicepremier Jędrychowski żywo interesował się postępami prac.

Przemysł radziecki pracuje dla Pałacu Kultury i Nauki

Szereg zakładów przemysłowych Uralu południowego produkuje urządzenia techniczne dla budowniczych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Zakłady budowy maszyn drogowych im. Koluszczenki odesłały do Warszawy pierwszą partię buldożerów. Załoga zakładów budowy maszyn im. Kalinina w Niaziepietrowsku wysłała mechaniczne sita sortujące.

Kijowskie zakłady wag im. Dzierżyńskiego otrzymały zamówienie od budowniczych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie na mechanizmy dozujące cement przy produkcji betonu. Załoga tych zakładów przedterminowo wykonała zamówienie.

Ruch współzawodnictwa zwiększy wydajność robotników rolnych

W Warszawie obradowało rozszerzone plenum Zarz. Gł. Zw. Zaw. Robotników Rolnych. Plenum poświęcone było przede wszystkim podsumowaniu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w grupach związkowych oraz w rolnych radach zakładowych i zespołowych. W toku obrad omówiono również szereg zagadnień produkcyjnych.

W czasie obrad przybył na salę gorąco powitany wicepremier Chełchowski, minister PGR-ów, który wygłosił przemówienie. Mówca wskazał na wielkie polityczne znaczenie ruchu współzawodnictwa, wyzwalającego twórczą inicjatywę mas, rodzącego nowych przodujących ludzi. Głównym elementem współzawodnictwa winno być lepsze wykorzystanie maszyn i sprzętu — racjonalizacja i mała mechanizacja.

Omawiając zagadnienia bytowe, wicepremier Chełchowski stwierdził, że w usuwaniu istniejących jeszcze niedociągnięć dużą rolę mogą odegrać własne środki gospodarstw. — Potrzebna jest jednak w tym celu większa inicjatywa ze strony ogniw związkowych.

Intensywne przygotowania do sianokosów

We wszystkich województwach trwają intensywne przygotowania do tegorocznych sianokosów, których celem jest wykoszenie jak największych obszarów łąk i uzyskanie z nich możliwie największych ilości wysokowartościowego siana na potrzeby dalszego rozwoju hodowli. Ośrodki maszynowe przygotowują maszyny kośne i sprzęt, zawierają umowy na prace przy wykaszaniu łąk ze spółdzielniami produkcyjnymi i indywidualnymi gospodarstwami chłopskimi.

W województwach, posiadających duże obszary łąkowe, Ośrodki Maszynowe zwiększają tabor maszyn kośnych, aby pomóc rolnikom w wykoszeniu wszystkich łąk.

29 — 30 maja ogólnopolska konferencja bibliotekarzy

Ogólnopolska konferencja bibliotekarzy która miała odbyć się w Warszawie w terminie 18 i 19 maja, została przełożona na dzień 29 i 30 maja.

Na „Dni Oświaty, Książki i Prasy"



W dniu 11 maja br. w nowo otwartym olbrzymim amfiteatrze w Brzegu n. Odrą odbyła się jedna z centralnych uroczystości Dni Oświaty, Książki i Prasy — festiwal muzyki, pieśni i tańca.

W festiwalu wzięły udział: wielka orkiestra symfoniczna Polskiego Radia pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga oraz Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze".

Na zdjęciu: Orkiestra symfoniczna Polskiego Radia.

Dziś o godz. 17.30 transmisja meczu piłkarskiego Polska - ZSRR

Dziś piłkarze polscy, przebywający w Moskwie, spotkają się z oficjalną reprezentacją Związku Radzieckiego. Mecz Polska — ZSRR transmitowany będzie przez radio na fali 1547,4 m, począwszy od godz. 17,30 czasu polskiego.

Delegacja Rządu ZSRR wyjechała z Pragi

Z Pragi wyjechała radziecka delegacja rządowa z marszałkiem Koniewem na czele, która brała udział w uroczystościach z okazji 7 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką.

Na lotnisku w Pradze radziecką delegację rządową żegnali członkowie Rządu z premierem Zapotockym, sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji Antonin Novotny, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego John oraz ambasador ZSRR w Czechosłowacji Ławrentiew, attache wojskowy generał-pułkownik Gusiew, szefowie zagranicznych delegacji rządowych, przedstawiciele dyplomatyczni krajów demokracji ludowej, NRD i inni.

PKOP zaproszony na krajową konferencję brytyjskiego Komitetu Pokoju

Polski Komitet Obrońców Pokoju otrzymał zaproszenie na krajową konferencję brytyjskiego komitetu pokoju, która odbędzie się w Londynie w dniu 18 maja br.

Na konferencję tę ma wyjechać delegacja PKOP w osobach prof. Stanisława Kulczyńskiego oraz literata Adama Tarna.

Prześladowania wychodźstwa polskiego we Francji

PARYŻ (PAP). W ostatnich dniach policja francuska przeprowadziła nową akcję prześladowań, skierowaną przeciwko wychodźstwu polskiemu we Francji.

W Paryżu tajni agenci policji francuskiej dokonali najścia na lokal redakcji i administracji demokratycznego dziennika „Gazeta Polska", przeprowadzili brutalną rewizję i zatrzymali kilku pracowników pisma. Jednocześnie na prowincji, a szczególnie w departamentach Nord i Pas De Calais policyjne władze francuskie dokonały licznych rewizji w mieszkaniach polskich górników.

Ta nowa akcja policji francuskiej, skierowana przeciwko demokratycznemu wychodźstwu polskiemu, wywołała oburzenie w społeczeństwie francuskim.

9 lat temu nad daleką Oką

Dziewięć lat temu, 14 maja 1943 roku powstała na ziemi radzieckiej Pierwsza Dywizja im. Tadeusza Kościuszki. Dzięki staraniom skupionej w Związku Patriotów Polskich demokratycznej grupy wychodźstwa polskiego w ZSRR z Alfredem Lampe i Wandą Wasilewską na czele oraz życzliwości i poparciu Rządu Radzieckiego została utworzona nad daleką Oką pierwsza wojskowa formacja polska, zalążek Odrodzonego Wojska Polskiego.

W tych historycznych dniach, gdy w obozie sieleckim kładzione były pierwsze fundamenty pod polskie siły zbrojne nowego typu, dokonywał się równocześnie wielki zwrot dziejowy w stosunkach polsko-radzieckich, rodził się braterski sojusz, który przypieczętowany wspólnie przelaną krwią w walce z hitlerowskim najeźdźcą stał się podstawą wieczystej przyjaźni obu narodów. Wydatna pomoc, z jaką pośpieszył powstającemu Wojsku Polskiemu rząd radziecki, mimo, iż był to okres nadludzkiego wysiłku, okres rozpoczynających się wielkich zwycięskich operacji ofensywnych — obejmowała nie tylko najnowszą broń, sprzęt i umundurowanie. Obejmowała ona również doświadczonych instruktorów z Armii Radzieckiej, ludzi, którzy przekazując polskim żołnierzom swą wiedzę wojenną i fachową, zdobytą w stalinowskiej szkole umożliwili szybkie wyszkolenie nowej kadry dowódców Ludowego Wojska Polskiego.

Ta bratnia pomoc rządu radzieckiego, przy gorliwości, zapale i głębokim umiłowaniu Ojczyzny przez żołnierzy, pozwoliła w krótkim czasie stworzyć z napływających ze wszystkich stron do obozu sieleckiego rzesz poborowych i ochotników zwarte oddziały regularnego wojska. Nieprzeparte pragnienie walki z hitleryzmem, walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, walki o Polskę Ludową, krzepione przykładem i przyjaźnią najlepszego sojusznika — bohaterskiego żołnierza radzieckiego, oto atmosfera tego historycznego okresu, który przygotował wielki dzień wkroczenia żołnierza polskiego na zwycięski szlak bojowy, wiodący od Lenino po Berlin. W dniach tych rozpoczynała się nowa wielka karta naszej historii, karta narodzin lepszego jutra narodu.

Dziś, po 9 latach, gdy patrzymy na drogę przebytą przez Ludowe Wojsko Polskie, od tych pierwszych, jakże jeszcze skromnych, jednostek bojowych do dzisiejszej, świetnie wyszkolonej i wyposażonej, ludowej armii stanowiącej zbrojne ramię narodu i obronę przeciw zakusom imperialistycznym, widzimy jak ściśle droga ta wiąże się z przykładem, przyjaźnią i pomocą Związku Radzieckiego dla Polski.

„I. Armii Polskiej — stwierdza Prezydent R. P. Bolesław Bierut — przypadło w udziale związanie i przypieczętowanie wspólnie przelaną krwią niezłomnego, nierozerwalnego braterstwa broni z Armią Radziecką — wyzwolicielką Polski, Armią Państwa Zwycięskiego Socjalizmu — chorążego wolności narodów, pokoju i postępu". — Ten braterski sojusz z Armią Radziecką stanowi też dziś gwarancję niepodległości i rozkwitu wszystkich dziedzin naszego życia. Tak jak w wielkich dniach zwycięskich bojów o wyzwolenie spod jarzma hitlerowskiego Odrodzone Wojsko Polskie walczyło u boku Armii Radzieckiej, tak dziś stoi ono u boku potężnych sił obronnych Kraju Rad na straży pokoju światowego.

Dziś, w okresie montowania przez imperialistów nowego Wehrmachtu, w okresie, gdy pod opieką władz anglosaskich odwetowcy spod znaku swastyki rozpętują coraz gwałtowniej antypolską kampanię propagandową, potężne, zbrojne ramię naszego narodu — Ludowe Wojsko Polskie, wyposażone dzięki pomocy ZSRR w najnowocześniejszy sprzęt bojowy i znajdujące się pod kierownictwem jednego z najznakomitszych uczniów stalinowskiej szkoły dowódców — Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego — stanowi gwarancję, że nie powtórzy się znów tragedia września 1939 roku. W oparciu o braterstwo broni z niezwyciężoną Armią Radziecką, w oparciu o potęgę obozu walczącego pod wodzą Józefa Stalina o pokój, Odrodzone Wojsko Polskie stoi nieugięcie na straży wspaniałych i pomnażanych z każdym dniem zdobyczy polskich mas pracujących, budujących w pokojowym trudzie szczęśliwą, socjalistyczną przyszłość narodu.

V Wyścig POKOJU

Czesi pierwsi w Pradze

Steel i zespół angielski zwyciężyli w ogólnej klasyfikacji

Polska na 5 miejscu



Steel (Anglia)

Przed startem do ostatniego etapu z Budziejowic do Pragi — długości 195 km na rynku zebrały się tłumy mieszkańców, którzy oklaskami i okrzykami na cześć pokoju żegnali kolarzy.

Na 25 kilometrze za miasteczkiem Trebon, gdzie cała ludność wyległa na ulice, aby witać kolarzy — pierwszą ucieczkę podjęła czwórka zawodników: Królak Dinter (NRD) Svoboda (CSR) Kolew (Bułgaria). Uzyskali oni około 500 m przewagi. Mimo deszczu czołówka jedzie doskonale, zdobywając na 60 km 1 km przewagi.

Na oślizgłej szosie przewraca się trzech Belgów. Verschueren mimo upadku goni czołówkę.

Obserwujemy jeszcze jeden dowód szlachetnej rywalizacji sportowej. Verschueren (Belgia) ma powtórny defekt. Daje mu swój rower Bauwens. Bauwensowi natychmiast spieszy z pomocą polski wóz techniczny.

W taborze lotny finisz wygrywa gorąco oklaskiwany przez tłumy publiczności Bułgar Dimow przed Skorzepą (CSR) i Deutschem (Austria). Na 80 kilometrze przed Pragą ma defekt Królak. W czołówce podejmują na 60 km przed Pragą próbę ucieczki Skorzepa i Schur (NRD). Na 40 km przed Pragą mają już oni około 1,5 km przewagi. W następnej grupie jedzie m. in. Steel i wszyscy pozostali Anglicy, czterech Niemców, Stablewski, a z drużyny polskiej Wrzesiński i Klabiński.

Na stadion Sparty wpada pierwszy, witany entuzjastycznie przez 50 tysięczny tłum Skorzepa (CSR), 100 m za nim Schur (NRD). Trzeci wjeżdża na boisko Svoboda (CSR), następnie Vesely (CSR), Sitzwohl (Austria), Werhelst, Knezourek, Verschueren, Steel, De Groot.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Około

200 nagród

oczekuje na czytelników, którzy trafnie rozwiążą konkurs Dni Oświaty, który ogłosiliśmy w ub. niedzielę. Na prośbę wielu Czytelników termin przysyłania rozwiązań przedłużyliśmy

do 20 bm.

Listę nagród ogłosimy ***już jutro!***

Walka o kulturę socjalistyczną
jest nierozerwalnie związana
z walką o pokój i Plan 6-letni

Na Festiwalu Muzyki, Pieśni i Tańca, jaki odbył się w Brzegu n. Odrą, wygłosił przemówienie Minister Kultury i Sztuki Dybowski. Poniżej zamieszczamy je we fragmentach.

Mówiąc o drodze wspaniałych zwycięstw i historycznych przeobrażeń, jaką przebył nasz naród od chwili wyzwolenia kraju przez niezwyciężoną Armię Radziecką, min. Dybowski szczegółowo analizuje nasze osiągnięcia w dziedzinie oświaty i kultury.

„Zdajemy sobie wszyscy z tego sprawę, że w wyniku wielkiej rewolucji społecznej, gruntownej zmiany ustrojowej, stworzone zostały u nas warunki do pełnego rozkwitu nie tylko materialnego, ale i kulturalnego. Dzieje się to dlatego, że taki jest sens i istota władzy ludowej. I właśnie też dlatego nasze Państwo Ludowe oddało do dyspozycji całego narodu, a nie jak dotąd bywało uprzywilejowanej garstki, wszystkie osiągnięcia i zasoby techniki i nauki, literatury i sztuki, dla podnoszenia naszego poziomu kulturalnego, dla stałego pomnażania naszego dobrobytu.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w artykule 62 stwierdza, że wszyscy obywatele mają prawo do korzystania ze zdobyczy kultury i do twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej.

Artykuł ten potwierdza nasza obecna rzeczywistość.

Przyjrzyjmy się kilku cyfrom, które zobrazują nam w pełni wielką rewolucję, jaką przeszedł nasz kraj we wszystkich jego zakątkach.

W Polsce Ludowej wydano do kwietnia 1952 roku przeszło 30 tysięcy najrozmaitszych książek w ogólnym nakładzie 450 milionów egzemplarzy. W nowowybudowanych jasnych szkołach ogólnokształcących i zawodowych kształcą się miliony dzieci robotników i chłopów. Liczba wyższych uczelni wzrosła prawie 3-krotnie do 82, a liczba studentów z 49 tys. przed wojną do 125 tys. w chwili obecnej.

Rzućmy jeszcze kilka cyfr. W Polsce jest w tej chwili 69 teatrów zawodowych, które w ciągu roku dały prawie 20 tysięcy przedstawień, oglądanych przez 8,5 milionów widzów.

Na terenie Ziem Odzyskanych posiadamy: 3 opery, 5 filharmonii i orkiestr symfonicznych, 20 teatrów państwowych oraz 23 wyższe szkoły.

Odbywający się obecnie festiwal polskich sztuk współczesnych w teatrach świetlicowych Związków Zawodowych przyciągnął 1.200 zespołów, które dały 20 tys. przedstawień, oglądanych przez przeszło 5 milionów widzów.

Kilka cyfr, które podaliśmy poprzednio pokazują jak wiele już zrobiliśmy na tej drodze. Musimy robić jeszcze więcej i będziemy robić więcej i lepiej, aż do pełnego realizowania haseł rzuconych przez Prezydenta Bieruta.

Pełny rozkwit, nasza walka o kulturę socjalistyczną związane są nierozerwalnie z walką o realizację Planu 6-letniego. A walki tej z kolei nie można oddzielić od walki o pokój.

Naród polski z ufnością patrzy w przyszłość. Kroczymy bez przerwy naprzód, pomnażając naszą pracą i wysiłkiem dobrobyt mas pracujących Polski. Każdy dzień i każdy miesiąc przynosi nam nowe sukcesy i podnosi siłę naszego Państwa Ludowego. Zjednoczeni wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jej Przewodniczącego Prezydenta Bolesława Bieruta, będziemy prowadzić naszą walkę o realizację Planu 6-letniego i utrwalenie pokoju.

Zakulisowe machinacje w sprawie Zagłębia Saary

Dziennik „Neues Deutschland" w korespondencji własnej z Paryża donosi:

Według wiadomości uzyskanych przez korespondentów niektórych dzienników paryskich w europejskim wydziale francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Departament Stanu USA wysłał ostatnio do kanclerza Adenauera i francuskiego ministra spraw zagr. Roberta Schumana projekt nieoficjalnego porozumienia w sprawie Zagłębia Saary, domagając się jak najszybszego zawarcia układu w formie wymiany listów. Treść tych listów można ująć w następujące punkty:

1. Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej nie będzie się sprzeciwiał udzieleniu Zagłębiu Saary statutu państwa autonomicznego w ramach wspólnoty europejskiej. Równocześnie Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej uznaje specjalne interesy gospodarcze Francji w Zagłębiu Saary.

2. Rząd Republiki Francuskiej oświadcza o swym przychylnym ustosunkowaniu się do udziału poważnych kontyngentów wojsk niemieckich w „armii europejskiej", do powołania wielu generałów nazistowskich do dowództwa „armii europejskiej" oraz do utworzenia w Niemieckiej Republice Federalnej sztabu generalnego.

3. Ostatecznie kwestia Saary uregulowana zostanie przez ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji i Niemieckiej Republiki Federalnej po podpisaniu „układu ogólnego" trzech mocarstw zachodnich z Niemiecką Republiką Federalną.

W związku z tym w kołach dziennikarskich Paryża stwierdzają, iż oświadczenia Adenauera o przerwaniu rozmów paryskich w sprawie Saary, a w szczególności jego oświadczenie w parlamencie federalnym z dnia 23 kwietnia br., obliczone były wyłącznie na to, aby ukryć przed narodem niemieckim zawartą już zakulisową transakcję o faktycznym oddaniu Zagłębia Saary Francji i aby uspokoić opinię publiczną Niemiec Zachodnich.

Wyjazd Ridgway'a z Japonii

Z Tokio donoszą, że gen. Ridgway — który jak wiadomo mianowany został dowódcą naczelnych sił zbrojnych bloku atlantyckiego w Europie zachodniej na miejsce Eisenhowera — opuścił Japonię udając się do Stanów Zjednoczonych.

W Tokio podkreślają, że oprócz innych „talentów" wykazanych przez Ridgway'a na stanowisku dowódcy wojsk amerykańskich w Korei, zdradził on także niepowszednią zdolność do szybkiego wzbogacania się. Rok temu Ridgway i członkowie jego rodziny przybyli do Korei z nader skromnym bagażem osobistym. Natomiast obecnie przez dwa dni — 11 i 12 maja cztery wojskowe samochody ciężarowe zwoziły na lotnisko rzeczy „zdobyte" przez Ridgway'a na stanowisku dowódcy wojsk amerykańskich na Dalekim Wschodzie.

STAN POGODY

Zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne deszcze oraz skłonność do burz. Temperatura od 14 st. na północy do 18 st. na południowym zachodzie kraju.

Uwaga Czytelnicy!

Od dnia 16 maja br. zamówienia i wpłaty na prenumeratę „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" przyjmować będą tylko urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy.

W związku z tym zamówień i wpłat na prenumeratę do PPK „RUCH" kierować nie należy.

V Wyścig Pokoju skończony

(Dokończenie ze str. 1)

Po 17 minutach wpada na stadion dwóch Polaków Wójcik i Hadasik. Królak na skutek defektu odpadł na dalsze miejsce.

*

W ramach imprez związanych z zakończeniem Wyścigu Pokoju Warszawa—Berlin—Praga odbyło się na stadionie CKD „Sparta" spotkanie piłkarskie między reprezentacją COS a Niemiecką Drużyną BSG Zentra Vismuth AUE. Zwyciężyła drużyna niemiecka 3:1 (1:1).

*

Klasyfikacja indywidualna: 1) Skorzepa (CSR) 5:29,44, 2) Schur (NRD) 5:31,18, 3) Svoboda (CSR) 5:35,14, 4) Vesely (CSR) 5:35,15, 5) Sitzwohl (Austria) 5:35,16, 6) Verhelst (Belgia) 5:35,16, 7) Knezourek (CSR) 5:35,16, 8) Verschueren (Belgia) 5:35,16, 9) Steel (Anglia) 5:35,16, 10) La Grouw (Holandia) 5:35,17, 11) Kuźnicki (Pol. Fr.) 5:35,18, 12) Stablewski (Pol. Fr.) 5:35,19, 13) Nesl (CSR) 5:35,20, 14) Klabiński (Polska) 5:35,21, 15) De Groot (Holandia) 5:35,22. Polacy zajęli następujące miejsca: 17) Wrzesiński 5:35,23, 37) Wójcik 5:47,15, 39) Hadasik 5:47,171, 44) Królak 5:49,25, 50) Jarząbek 6:10,54.

Klasyfikacja drużynowo: 1) CSR 16:41,13 2) NRD 16:42,07, 3) Anglia 16:46,11, 4) Bułgaria 16:46,36, 5) Holandia 16:54,43, 6) Polska 16:57,59, 7) Belgia 17:07,47, 8) Węgry 17:22,00, 9) Austria 17:27,10, 10) Dania 17:31,52.

WYNIKI V MIĘDZYNARODOWEGO WYŚCIGU POKOJU WARSZAWA—BERLIN—PRAGA

Klasyfikacja indywidualna: 1) Steel (Anglia) 57:06,17, 2) Vesely (CSR) 57:08,52 3) Stablewski (Pol. Fr.) 57:09,15. 4) Verschueren (Belgia) 57:13,02, 5) De Groot (Holandia) 57:15,51, 6) Jowett (Anglia) 57:21,36, 7) Deutsch (Austria) 57:24,11, 8) Greenfield (Anglia) 57:30,15, 9) Trefflich (NRD) 57:30,17, 10) Schur (NRD) 57:30,21, 11) Dimow (Bułgaria) 57:32,16, 12) La Grouw (Holandia) 57:38,15 13) Wood (Anglia) 57:45,15, 14) Wójcik Polska) 57:54,59, 15) Svoboda (CSR) 57:57,19, 16) Klabiński (Polska) 58:00,59, 17) Seel (Anglia) 58:02,33, 18) Federici (Włochy) 58:04,28, 19) Roepke (Dania) 58:05,43, 20) Nesl (CSR) 58:11,27.

Polacy zajęli następujące miejsca: 22) Królak 58:18,01, 23) Hadasik 58:19,11, 27) Wrzesiński 58:27,17, 57) Jarząbek 61:50,45.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA:

1) Anglia 171:31,40, 2) CSR 172:07,10, 3) NRD 172:33,29, 4) Belgia 172:54,31, 5) Polska 172:59,14, 6) Bułgaria 173:21,47, 7) Holandia 174:23,26, 8) Rumunia 176:57,28 9) Dania 176:59,54, 10) Austria 177:50,18, 11) Włochy 177:53,36, 12) Węgry 178:14,28, 13) Finlandia 186:29,12, 14) Triest 192:09,14



Z POBYTU PIŁKARZY POLSKICH W MOSKWIE

W poniedziałek 12 bm. piłkarze polscy przebywający w Moskwie byli na towarzyskim meczu czołowych drużyn radzieckich leningradzkiego Zenitu i Skrzydeł Sowietów z Kujbyszewa. Mecz ten sędziował polski sędzia Aleksandrowicz, który towarzyszy drużynie polskiej. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 1:1.

Dziś 14 bm. drużyna polska rozegra oficjalne spotkanie Polska—ZSRR, po czym powróci do kraju.

PIŁKARZE WALCZĄ Z BUŁGARIĄ I RUMUNIĄ

W najbliższą niedzielę 18 bm. rozegrane zostaną w Warszawie i Sofii międzypaństwowe spotkania piłkarskie Polska — Bułgaria.

W Warszawie grać będą pierwsze reprezentacje obu państw, a w Sofii odbędzie się mecz Polska B — Bułgaria B. Składy drużyn ustalone zostaną w najbliższych dniach. W pierwszej reprezentacji Polski zagrają prawdopodobnie zawodnicy, którzy przebywają obecnie w Związku Radzieckim.

W drodze powrotnej do kraju Polska B rozegra w dniu 25 bm. w Bukareszcie mecz z drużyną rumuńską.

ZMIANY W TERMINARZU ROZGRYWEK PIŁKARSKICH

W związku z międzypaństwowym meczem piłkarskim Polska — Bułgaria 18 bm., który odbędzie się w Warszawie mecz o Puchar Zlotu między CWKS i Ogniwem (Kraków) przełożony został na sobotę 17 bm.

Przełożono również terminy warszawskich spotkań drużyn II-ligowych: Spójnia (Warszawa) — Włókniarz (Widzew) na 15 czerwca, a Gwardia (Warszawa) — Spójnia (Tomaszów) — na 29 czerwca.

Odłożony z 4 bm. mecz o Puchar Zlotu Ogniwo (Kraków) — Górnik (Radlin) wyznaczono na dzień 15 czerwca.

Na dzień 12 czerwca br. przełożono terminy następujących odłożonych spotkań o mistrzostwo II Ligi.

*

Gwardia (Szczecin) — Kolejarz (Bydgoszcz) grupa I, Gwardia (Warszawa) — Gwardia (Białystok) grupa II i Górnik (Wałbrzych) — Górnik (Radzionków) grupa III.

NOWY REKORD ŚWIATA W SKOKU WZWYŻ

Lekkoatleta amerykański Davis ustanowił rekord świata w skoku wzwyż, uzyskując wysokość 2,12 m. Porzedni rekord — 2,11 należał do Steersa (USA).

KOSZYKARKI POLSKIE WYJEŻDŻAJĄ NA MISTRZOSTWA EUROPY

Dziś 14 bm. o godz. 11,00 odlatuje samolotem do Moskwy reprezentacyjna drużyna koszykarek polskich. Polki wezmą udział w mistrzostwach Europy, które odbędą się w Moskwie w dniach 18—25 bm.

W skład drużyny wchodzi 14 zawodniczek: Kamęcka, Kowalczyk, Pachlowa, Mamińska, Rogowska, Kowalówka, Bayer Parszniak, Czopkówna, Zakrzewska, Łaptas, Silska, Kapałczyńska i Powicka.

Kierownikiem drużyny jest Kowalewski. Ekipie towarzyszą: sędziowie Mochnacki i Szeremeta, trenerzy — Grzechowiak i Ulatowski oraz lekarz dr Michalska.

KTO ZWYCIĘŻYŁ W KONKURSIE SPORTOWYM NR 10 i 11

Zainteresowanie naszymi dwoma kolejnymi konkursami sportowymi nr 10 i 11, które miały na celu odgadnięcie wyników spotkań piłkarskich Gwardia Bydgoszcz — Kolejarz Leszno oraz Kolejarz Bydgoszcz — WKS Flota Gdynia było b. wielkie. Niestety większość trafnych odpowiedzi wpłynęła na konkurs Nr 10. Jest to zrozumiałe, gdyż łatwiej było ocenić siły i szanse dwóch zespołów ligowych, aniżeli typować wynik towarzyskiego pojedynku ligowców z przedstawicielem klasy wojewódzkiej.

A oto lista osób nagrodzonych, które odgadły trafnie wynik pierwszego lub drugiego spotkania.

1) J. Pankowski, Koronowo, Tucholska 35, 2) W. Roll, Bydg. 24 Stycznia 7-7, 3) J. Makowski, Bydg. Śniadeckich 9-6, 4) R. Kuźniewski, Bydg. Zamojskiego 16, 5) T. Langner, Bydg. Grunwaldzka 108-6, 6) H. Chabowski, Bydg. Śniadeckich 41-2, 7) E. Kucharski, Bydg. Głowackiego 16-1, 8) E. Antoniewicz, Bydg. Osada 41-2, 9) Fr. Katerski, Bydg. Podwale 1-2, 10 Z. Przybyliński, Bydg. Jackowskiego 1-1, 11) Fr. Hensel, Bydg. Podwale 1-11, 12) K. Mikołajski, Bydg. Pomorska 88-19, 13) Cz. Nadolski, Bydg. Orla 35-1, 14) E. Zieliński, Bydg. Nowa 13-3, 15) Cz. Włodarski, Bydg. Śniadeckich 9-4, 16) St. Jurek, Bydg. Bielicka 6-13, 17) R. Nadolski, Bydgoszcz, Kanałowa 15-9, 18) J. Różański, Bydg. Orla 31-16, 19) T. Różniak, Bydg. Grunwaldzka 125-4, 20) J. Łoboda, Bydg. Kossaka 65-5.

Zwycięzców w konkursie prosimy zgłosić się po odbiór nagród książkowych do Sekretariatu Redakcji IKP, Bydgoszcz, Czerwonej Armii 20, dziś od godz. 14—20. Zamiejscowym wyślemy nagrody pocztą.

I. LIKSTANOW — ZIELONY KAMIEŃ

(121

— Bardzo brzydko robicie, Nikito Fiodorowiczu — zaczął z miejsca wyłuszczać swoje pretensje. — Nie znaleźliście, to i nie powinniście sobie zabierać.

— Wynoś się na litość boską! — machnął ręką zniecierpliwiony Samotiosow.

— Cieszycie się. że Pietiusza jeszcze głupi i od razu wam oddał kamienie!

— Nikita Fiodorowicz spurpurowiał.

— Idź sobie lepiej! — powtórzył ze wstrętem. — Nie rozumiesz, że kamienie znalezione w państwowych kopalniach należą do państwa. A nawet, gdyby Pietiusza znalazł je gdzie indziej, to i tak nie masz tu nic do gadania!

— Jak to nie mam do gadania!... Pracujemy na spółkę...

— To dlaczego rzuciłeś swojego wspólnika? Czy wiesz, że możesz za to odpowiadać?!

— To nieważne! — zuchwale odparł Osip unikając jego wzroku. — Chodnik powietrzny znalazł Pietiusza! Należy mu się za to nagroda... i koniec!

— A ja napiszę do gazety, że ty oszukałeś kopalnię. Dostałeś prowiant i buty i nie poszedłeś z Pietiuszą do Przeklętej Kotliny. Nie będziesz potem mógł się ludziom na oczy pokazać, każdy plunie za tobą!... Ech, ty nicponiu! Wstydziłbyś się w takiej chwili o tym rozmawiać. W chacie leży zabity ojciec, a on... Sam powiedz, czy można cię nazwać człowiekiem?

Osip, który stał przed nim w wyzywającej pozie, znieruchomiał. Twarz jego drgnęła, nabrała rozumnego wyrazu. Poszukiwacz złota zasługiwał w tej chwili raczej na litość; Samotiosow zrozumiał, że dopiero od niego Osip dowiedział się o śmierci ojca.

— Kto go zabił? — zapytał Osip głuchym głosem.

— Nie wiadomo... Nie wchodź do chaty. Niedługo przyjdzie milicja. Idź i wymyj się, wyglądasz jak nieboskie stworzenie...

W osiedlu zapanowała cisza. Wszystko zastygło i zmartwiało. Można było pomyśleć, że to zaklęte martwe królestwo nigdy się nie obudzi. Nagle wesoło zarżał koń, uwiązany do płotu przy pierwszej chacie; po chwili odpowiedziało mu dalekie rżenie. Nikita Fiodorowicz omal nie krzyknął z radości: na drodze ukazała się dobrze znana w okolicy szpitalna bryczka, w której siedzieli dwaj ludzie; niemal jednocześnie dał się słyszeć warkot motocykla.

3

Paweł, wychodząc na ganek, ujrzał starszego, tęgiego mężczyznę. Przechadzał się na brzegu rzeczki, rozmawiając z Nikitą Fiodorowiczem. Mężczyzna usłyszał, jak skrzypnęły drzwi, odwrócił się i szybkim krokiem podszedł do Pawła. Stąpał dość ciężko, jego ciemne, głęboko osadzone oczy uśmiechały się ledwo dostrzegalnie. Miał na sobie szeroką, wypuszczoną na spodnie koszulę i trzymał na ręku płaszcz. Na pierwszy rzut oka nie było w nim nic szczególnego, jednakże, kiedy zbliżył się, twarz jego spoważniała, a cała postać nabrała jakiegoś dostojeństwa i harmonii ruchów.

Nie wahając się ani chwili, Paweł przywitał go:

— Dzień dobry, towarzyszu Igoszyn!

— Zgadza się! — odparł mężczyzna. — Dzień dobry, Pawle Piotrowiczu! Jakoś bardzo długo rozmawialiście z tym chłopczykiem. Cieszę się, że was widzę!

— Możecie mi wierzyć, że ja również...

— Nie wątpię... Sądzę, że już w Gornozawodzku odczuliście, że odnoszę się do was ze szczególną sympatią. Czy będziemy mogli porozmawiać?

— Jestem do waszych usług. Trzeba tylko, żeby ktoś zajął się chłopczykiem. Jest bardzo osłabiony i wyczerpany. Należy go dobrze nakarmić.

— To da się zrobić. Trochę cierpliwości! Doktór Abasin jest teraz w chacie starego Romana z przedstawicielami milicji...

Igoszyn wszedł do chaty i po kilku minutach wrócił wraz z doktorem Abasinem. Do Pawła podszedł Nikita Fiodorowicz i objął go serdecznie.

— Tak, towarzyszu naczelniku, wszystko powinno się niedługo skończyć! — szepnął mu w ucho. — Tichon i jego szwagier poszli do lasu z Gołąbkiem. Niedługo chyba wrócą...

— A co z mamą, Walą? — zapytał Paweł Maksyma Maksymilianowicza.

— Wszystko w najlepszym porządku, możecie się nie martwić. — Doktór westchnął: — Ach, Romanie, Romanie! Na co ci przyszło!... Taka śmierć! Bestialska, ohydna zbrodnia!... Tak... a gdzie nasz ulubieniec fortuny? Zajmijmy się żywym, Nikito Fiodorowiczu!

Igoszyn wziął Pawła za rękę, zaprowadził nad brzeg rzeczki, usiadł na kamieniu, posadził Pawła obok siebie, wydostał woreczek z tytoniem, skręcił papierosa, przypalił od zapalniczki-rewolweru i zaciągnął się z rozkoszą.

MAJ
14
ŚRODA

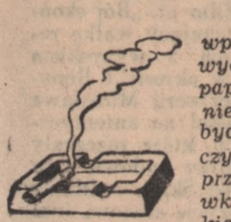
DZIŚ: Bonifacego

JUTRO: Zofii

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1137. i 03 Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516. IKP 33-41. 33-42, 19-07.

To i owo z Bydgoszczy

Paląca sprawa



Wiadomość o wprowadzeniu nowych gatunków papierosów ogromnie uradowała bydgoskich palaczy, ale radość ta przemieniła się wkrótce w gorzkie rozczarowanie. Papierosy te — chodzi o „Dukaty" — ukazały się bowiem w sprzedaży, ale już po upływie jednego dnia ulotniły się jak kamfora, pozostawiając zmartwionym palaczom jedynie przyjemne wspomnienie aromatycznego dymku.

Obecnie bydgoscy palacze biegają od kiosku do kiosku, otrzymując wszędzie jednakową odpowiedź:

— „Dukaty"? Nie ma! Nie otrzymujemy!

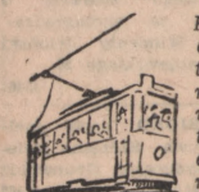
W imieniu wszystkich palaczy zapytujemy PMT, czym się kierował pomijając Bydgoszcz przy rozdziale „Dukatów"? A może to po prostu przeoczenie i PMT zapomniał, że w Polsce istnieje takie 170 tysięczne miasteczko? (j)

Śmieciarze



W ub. tygodniu pisaliśmy w „To i owo" o śmieciach na podwórzu posesji przy ul. 3 Września 8. Notatka poskutkowała i cuchnący balast wywieziono. Natomiast zdołaliśmy zaobserwować że niektórzy mieszkańcy tej kamienicy nie zadają sobie trudu i wszelkie nieczystości wysypują zamiast do śmietnika — obok. Śmietnik jest przeznaczony do śmieci, a nie stanowi przypadkowej ozdoby podwórza! (k)

Gdzie koniec?



Przedłużona przed dwoma laty linia tramwajowa „3" nie zawsze bywa wykorzystana. Motorniczowie jeżdżą według własnego uznania. Przystanek naznaczony jest ca 150 m przed mostem. Jedni motorniczowie zatrzymują wozy na oznaczonym miejscu, inni zaś dojeżdżają do końca torów. Należy więc definitywnie ustalić końcowy przystanek i nie wprowadzać ludzi w błąd.

Uważamy, że wygodniej byłoby tuż przed mostem. Przecież w tym celu przedłużono tor i w tym celu łożono pieniądze. (kaj)

399.000 zł oszczędności

przyniosły pomysły racjonalizatorów z CRS „Samopomoc Chłopska"

„W walce o wykonanie Planu 6-letniego, w jego realizacji, biorą udział w pierwszym rzędzie przodownicy pracy i racjonalizatorzy — awangarda klasy robotniczej. Możemy z dumą stwierdzić, że ruch współzawodnictwa i racjonalizatorstwa objął tysiączne szeregi pracowników CRS Samopomoc Chłopska. Mamy racjonalizatorów w skali wojewódzkiej i ogólnokrajowej, którzy wnieśli duży wkład w podniesieniu wydajności pracy".

Taki artykuł czytamy w gazetce ściennej wystawionej w oknie Klubu Techniki i Racjonalizacji przy CRS Samopomoc Chłopska w Bydgoszczy w Al. 1 Maja. W oknie wystawiona jest również plansza obrazująca rozwój i osiągnięcia tegoż klubu.

Klub Techniki i Racjonalizacji przy CRS Samopomoc Chłopska posiadał w 1950 roku 49 zrzeszonych w tym klubie racjonalizatorów. W tym samym roku pomysły ich i usprawnienia przyniosły gospodarce 56 tys zł oszczędności, W roku 1951 klub zrzesza już 140 racjonalizatorów, których usprawnienia przyniosły 399 tys. zł oszczędności.

Na specjalną uwagę zasługuje pomysł St. Derkowskiego pracownika PZGS w Inowrocławiu, który zastosował nową redliczkę na poletkach doświadczalnych. Nowa redliczka pozwala przy równoczesnym obniżaniu wysiewu o 18 proc. uzyskać wyższe plony o 10 proc. Oszczędność przez zastosowanie nowej redliczki wynosi 208,80 zł na jednym ha ziemi.

Z dalszych pomysłów na uwagę zasługuje pomysł H. Fonberta, tokarza z warsztatów PZGS w Grudziądzu. Wykonał on zaczep do połączenia przenośnych omłotowych silników elektrycznych. Oszczędność z tego tytułu wynosi 3 tys. zł.

Theis i współtwórcy wykonali pomysłową rampę do ładowania beczek z materiałami pędnymi bezpośrednio od pompy na samochód. Rampa ta pozwala zaoszczędzić pracę 3 ludzi. J. Wilk i J. Kwiatkowski pracownicy SOM w Dębowejłące wykonali ulepszoną zaprawiarkę do ziarna siewnego, uzyskując w ten sposób zwiększenie jej wydajności oraz oszczędność sił roboczych. Zarębski z warsztatów mech. PZGS w Lipnie zbudował uniwersalną obrabiarkę stolarską. St. Lewandowicz mistrz stolarski z warsztatu PZGS Świecie w Przechowie, wykonał przenośną szpunciarkę i otrzymał za to 750 zł nagrody. (Bis)



W wyniku tegorocznych egzaminów końcowych w szkołach zawodowych, które odbywają się w całym kraju, tysiące dyplomowanych techników zasilą kadry fachowców w różnych gałęziach przemysłu i budownictwa.

Ostatnio zakończono w Bydgoszczy egzaminy maturalne w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym dla dorosłych. Na zdjęciu dwaj przodownicy nauki i pracy społecznej kol. kol. Jan Kądziorski i Hilary Glesmer podczas. egzaminu z przedmiotów zawodowych. Egzaminują mgr. inż. Edmund Gburek i inż. Andrzej Kentzer.

Skrzypaczka Irena Dubiska wystąpi w Bydgoszczy

Po raz pierwszy od kilku lat wystąpi gościnnie na Pomorzu w cyklu koncertów z Pomorską Orkiestrą Symfoniczną znakomita skrzypaczka Irena Dubiska. Pierwszy występ artystki odbędzie się w Bydgoszczy jutro — w Pom. Domu Sztuki—dla słuchaczy abonamentu C. Irena Dubiska grać będzie koncert skrzypcowy Saint-Saensa. Bogaty program wieczoru symfonicznego pod dyr. Straszyńskiego obejmie scherzo symfoniczne Pawła Dukasa pt „Uczeń czarnoksiężnika", suitę tańców hiszpańskich, „Kaprys hiszpański" Mikołaja Rimskij-Korsakowa oraz fragmenty mało znanej, Trzeciej Symfonii Piotra Czajkowskiego.

W piątek dnia 16 bm. o godzinie 19,30 w teatrze Ziemi Pomorskiej dla słuchaczy abonamentu B powyższy koncert zostanie powtórzony.

Dziś spotykamy się na środzie literackiej

Pomorski Oddział Związku Literatów Polskich zawiadamia wszystkich miłośników „Śród literackich", że dzisiaj o godz. 19 w Domu Sztuki odbędzie się literacka impreza artystyczna. Po wstępie, który wygłosi A. Grzymała-Siedlecki usłyszymy wiersze Alfreda Kowalkowskiego, Mariana Turwida, Dariusza Czaplickiego oraz Wiesława Rogowskiego. Prozę reprezentują Władysław Dunarowski (fragment powieści) oraz Halina Filutowicz i Tadeusz Jabłoński (felietony). Czytać będą artyści Teatrów Ziemi Pomorskiej — Henryk Olszewski i J. Kalita. Sądzimy, że impreza ta zorganizowana przez Pomorski Oddział ZLP w ramach „Dni Oświaty, Książki i Prasy" spotka się z zasłużonym zainteresowaniem społeczeństwa bydgoskiego.

531 prelekcji w ciągu kwietnia

W kwietniu prelegenci Towarzystwa Wiedzy Powszechnej wygłosili 531 prelekcji, których wysłuchało 40.804 słuchaczy .Z tej liczby 153 prelekcji wygłoszono w miastach, 378 na wsi. Część prelekcji była ilustrowana filmami naukowymi.

Z pośród prelekcji społeczno-politycznych największe zainteresowanie wywołał odczyt n. t. „Uprzemysłowienie kraju" (5796 słuchaczy), z tematów rolniczych odczyty „Zwalczanie chwastów" i „Nasiona kwalifikowane", z historycznych „Mikołaj Kopernik" i „Stanisław Staszic", z przyrodniczych odczyt „Pochodzenie życia na ziemi". Prelekcje na tematy historyczne mają za zadanie spopularyzować postępowe tradycje narodu polskiego, które w długiej linii rozwojowej stanowią rodowód projektu nowej Konstytucji. Na wsi szczególnie zainteresowanie budziły odczyty popularyzujące wiedzę rolniczą.

Dziewczęta pracować będą w brygadach rolnych „SP"

WARSZAWA (a). W tych dniach rozpocznie pracę pierwszy turnus żeńskich brygad rolnych Powszechnej Organizacji „Służba Polsce". Kilkadziesiąt tysięcy dziewcząt z całego kraju w okresie dwóch miesięcy pomagać będzie przy robotach rolnych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, zwłaszcza na ziemiach zachodnich.

Jedna z ochotniczek, Teresa Mazurkiewicz, która wraz ze 115 dziewczętami z powiatu radomskiego wyjedzie do brygad, mówi: „Rozumiem doskonale, że nasza pomoc przy robotach rolnych, nasza wydajna praca w walce o wysokie urodzaje będzie wkładem w realizację Planu 6-letniego, będzie jednocześnie wkładem w walkę o pokój".

W brygadach prowadzona będzie żywa działalność kulturalno-oświatowa. Dziewczęta tworzyć będą własne zespoły artystyczne, organizować dyskusje nad przeczytanymi książkami i oglądanymi filmami itp.

Brygady zaopatrzone zostaną również w sprzęt sportowy do gier i zabaw.

Za swą pracę w brygadach junaczki otrzymają wynagrodzenie przewidziane umową zbiorową dla robotników PGR. Ponadto otrzymają umundurowanie i wyżywienie.

W Hali Targowej

Kwiaty i nowalijki mają największe powodzenie

(t) Najbardziej uczęszczanym miejscem zakupów w Bydgoszczy jest Hala Targowa, w której już od rana rozbrzmiewa gwar rozmów na tematy interesujące gospodynie.

Z nadejściem wiosny ceny na rynku znacznie spadają. Z nowalijek staniały ogórki, sałata, szpinak, rzodkiewka oraz koperek, zielona cebulka, szczypiorek i pietruszka. Wczoraj wiele gospodyń daremnie poszukiwało w Hali młodej marchewki.

W Hali ukazały się karpie po 14 zł kg i leszcze po 9 zł kg.

W przeciwieństwie do innych miast bardzo droga jest u nas śmietana. Cena jej za litr wynosi od 16 do 20 zł. podczas gdy w innych miastach za litr śmietany płaci się od 11 — 14 zł. Dużym powodzeniem cieszą się kwiaty cięte: tulipany białe i czerwone, oraz narcyzy, konwalie i bez.

Czytelnicy IKP walczą z brakoróbstwem

Jedna czytelniczka kupiła parę pończoch steelonowych, z których jedna była krótsza o 5 cm. Inny czytelnik nabył płaszcz letni poplamiony smarem w czasie transportu. Braki te mają swe źródła w niedostatecznej kontroli ze strony brakarzy w miejscu produkcji, a często w niedbalstwie i niechlujstwie.

Do walki z brakoróbstwem przystąpiły nasze władze gospodarcze, wydając odpowiednie zarządzenia. Dla okazania pomocy instytucjom gospodarczym w walce o jakość produkcji wzywamy naszych czytelników, aby o zauważonych faktach brakoróbstwa zawiadamiali naszą redakcję, która będzie interweniowała w tej sprawie, poświęcając tym zagadnieniom specjalną uwagę.

Rzeczy znalezione

✱ PIES WILK, błąkający się przedwczoraj na plantach nad Starym Kanałem;

✱ TOREBKA dziecięca — konduktorka, znaleziona na rogu ul. Słowackiego i Alei 1 Maja do odebrania w dziale kroniki.

Oddźwięki naszych artykułów

ŻYCZYMY POWODZENIA!

„O muszlę koncertową" prosiliśmy Prez. MRN w nr 85 IKP. W odpowiedzi na to otrzymaliśmy pismo twierdzące, że wprawdzie budowa muszli koncertowej nie została ujęta w planie inwestycyjnym na rok 1952, ale Prez. MRN poczyni energiczne starania, by postawienie muszli koncertowej ujęto w planie inwestycyjnym na rok 1953.

Życzymy powodzenia w staraniach!

(571)

TERAZ BĘDZIE NA UWIĘZI

Prez. MRN zawiadamia nas, że w wyniku przeprowadzonej rozprawy karno-administracyjnej za niezachowanie należytej ostrożności przy trzymaniu niebezpiecznego psa, kolegium skazało J. Kapczyńską na grzywnę w kwocie 150 zł.

Wiadomość powyższą otrzymaliśmy w związku z naszą notatką pt. „Tragedie listowych" zam. w 75 nr IKP. (548)

PREZYDIUM MRN ODPOWIADA NASZEMU CZYTELNIKOWI

MZK pomimo wszelkich starań nie są w stanie w godzinach największego nasilenia ruchu dodawać na linię 3 więcej wozów z powodu braku rezerwy. W godzinach tych wszystkie wozy będące do dyspozycji są w ruchu.

W celu polepszenia sytuacji Miejskie Zakł. Komunikacyjne czynią starania, by wozy ulegające częstym defektom wymienić na nowe.

Tak brzmi odpowiedź Prez. MRN na list naszego Czytelnika opublikowany w 87 nr. IKP pt. „Słuszniejsze rozwiązanie".

(488)

KOMUNIKATY

✱ SCHADZKA ZS Budowlani, Sekcja Tenisa odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 18 na kortach tenisowych Stadionu Letniego ZS Gwardia przy ul. Sportowej.

✱ KS KOLEJARZ przy ZNTK. Treningi piłkarskie odbywają się we wtorki, czwartki i piątki dla seniorów oraz w środy i piątki dla juniorów od godz. 17-tej na boisku Kolejarza przy ul. Północnej. Treningi sekcji pływackiej odbywają się w środy i piątki w pływalni przy ul. Żeglarskiej. Zapisy nowych członków na miejscu.

Na sportowej fali

Kolejarz Bydgoszcz-WKS Flota 6:3

Nareszcie przebudzili się i... przypomnieli sobie o strzelaniu!

Te i tym podobne głosy padały z widowni pod adresem Kolejarza Bydgoszcz w czasie towarzyskiego spotkania z WKS Flota. Istotnie po dłuższej przerwie widzieliśmy znowu kilka ładnych zagrań ataku II ligowców. Zawodnicy, nie bawiąc się w zawiłe kombinacje, potrafili skutecznie bombardować bramkę „bombardierów" Wybrzeża. I gdy w drugiej połowie spotkania skrzydłowi: Szwajkowski i Nowak St., umiejętnie zatrudniani przez Nowaka Wł., szybkimi raidami siali zamęt pod bramką przeciwnika, nic dziwnego, że bramkarz gości w regularnych odstępach czasu wyjmował piłkę z bramki. Jest to przede wszystkim zasługą środkowego napastnika Nowaka Wł., który — gdy tylko poprawi szybkość — będzie z pewnością postrachem dla wszystkich bramkarzy. Już dziś jednak obecność jego w ataku Kolejarza wzmocniła dynamikę i bojowość kwintetu ofensywnego. Nadal jednak kwestią otwartą pozostaje obsada lewej flanki, na której Nowak St. nie czuje się zbyt dobrze. Żałować wypada, iż w spotkaniu towarzyskim nie. wypróbowano obiecującego juniora Mysłowieckiego.

W pomocy najlepszy był Radtke. Leśniak grał ofiarnie, lecz nieco chaotycznie, natomiast Nowacki popełnił tym razem sporo błędów. W obronie junior Konarski, to dopiero materiał. Na awans do I drużyny jeszcze za wcześnie. W sumie: kolejarze bydgoscy, ustępując kondycyjnie piłkarzom WKS Flota, zagrali poprawnie, a w ataku dużo lepiej, niż ostatnio. Nowak St. i Wł. oraz Wiśnicki podzielili się solidarnie 6 bramkami. Oby sztukę tę zdołali powtórzyć w niedzielę z drugim zespołem Wybrzeża — Kolejarzem Gdańsk.

W zespole gości najlepiej spisała się trójka środkowa. Jako całość marynarze nie sprawili swoją grą zawodu publiczności, która dość licznie zjawiła się na „poniedziałku" piłkarskim. Czekamy na następne. (R)

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ
Środa: Wieczór Trzech Króli (godz. 19.30).

KINA

Pomorzanin: Pełną para (16, 18 i 20).
Orzeł: Pani Dery (17.00 i 19.00).
Polonia: Nędznicy I seria (17 i 19).
Wolność: Stiepan Razin (16, 18 i 20).
Gryf: Słońce wschodzi (17 i 19).
Bałtyk: Przekształcenie przyrody (17 i 19).
Mir: Jednodniowi milionerzy (19).
Rozmaitości: Program aktualności nr 20 (godz. 16—23).

FOTOPLASTIKON
Pod urokiem Andaluzji (godz. 9—21).

CYRK

Cyrk nr 10 na placu przy ul. Armii Czerwonej —codziennie o godz. 19.30

WYSTAWY

Muzeum: „Leon Wyczółkowski w setną rocznicę urodzin" (godz 9—16. w środę i piątek godz. 12—19)
Biblioteka (ul. Długa 41) „Osiągnięcia Polski Ludowej" (godz 10—12 i 16—18).
Biblioteka (pl Pawła Findera): „Polska Ludowa Dziecku" (godz 10—12).
Pom. Dom Sztuki: Wystawa prac plastyków-amatorów (godz. 10—13 i 16—19).

DYŻURY

Apteka nr 15, pl. Bohaterów Stalingradu 1 (tel. 19-31).
Apteka nr 12, ul Grunwaldzka 37 (tel 34-31).

RADIO

ŚRODA — 14 MAJA
16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16,35 Ludowe melodie do tańca, 18 Audycja słowno-muzyczna. 18.50 Rosyjskie pieśni ludowe w wyk. T. Szalapina, 19.10 Audycja satyryczna w opr. E. Mielniczka.

Tak pokonano stal...

Był to chmurny i wietrzny dzień. Nauczyciel o włosach blond wyszedł na prowizoryczne podium. Wokół były stosy cegieł, rozkopana gruntownie ziemia, beczki z wapnem, szarosrebrny cement. Nauczyciel był młody i uniósł się. Z całą barwnością i entuzjazmem zaczął kreślić obraz przyszłości. Trójka dziewcząt w kombinezonach oplotła się ramionami, zasłuchała w słowa, zapatrzyła w wąską linię fundamentów... Nam wszystkim zdawało się, że mówca fantazjuje, że uległ urokowi chwili. A jednak te dziewczęta rozumiały go najlepiej, entuzjazm tłumaczył im wszystko. Młodość ma piękne i gorące słowa, takie same są jednak ręce młodości. Nie wierzyliśmy — i musimy uwierzyć. Tam gdzie w wietrzny, jesienny dzień rozkopano kawałek ziemi, tam gdzie rozsypano pięć worków cementu — stoi dziś dom. Nie lada dom. Prawie trzydzieści tysięcy metrów sześciennych przestrzeni, kolumnady sal, korytarze o długości stu metrów. Wszystko razem nazywa się prosto: Technikum Budowlane. Trójka dziewcząt zdjęła z siebie robocze kombinezony, chodzą z uśmiechem i kwiatami w czarnych włosach...

„TYSIĄCE RĄK"

Razem z historią budynku — rosła inna historia. Ten młody nauczyciel wygłosił przemówienie i odszedł. Odszedł do pracy. Gdy rosły mury — on doskonalił człowieka. Fakt oddania do użytku nowoczesnego budynku zbiegł się z pokazem wszystkiego co w ciągu tych lat wykonał własnymi rękami uczeń. W Toruniu otwarto Okręgową Wystawę Szkolnictwa Zawodowego i jest to najciekawsza wystawa z tych wszystkich, które widział Toruń.

Ponad sto szkół zawodowych z Okręgu przysłało na nią eksponaty. Odpowiedzialny za stronę artystyczną i dekoracyjną prof. Dyczkowski, komisarz wystawy wizytator Bederski z DOSZ-u, niestrudzeni organizatorzy i pomocnicy dyr. Klimek, prof. Wajda, wizytator mgr Spanili, aktyw ZMP — informują nas zgodnie i z przejęciem: zastosowaliśmy podział na działy, przygotowaliśmy materiał poglądowy w wielkiej skali, istnieje ilustracja do każdego problemu szkolnictwa zawodowego, przejrzysty i żywy pokaz pracy(na maszynach własnej produkcji) uzupełnia obraz i jest najsłuszniejszą propagandą naboru. Możemy śmiało pokazać społeczeństwu jak wielki jest sukces (i jak rzetelny) szkoły zawodowej w Okręgu. Otworzyliśmy działy: metalowy, drzewny, górniczy i hutniczy, elektryczny i energetyczny, materiałoznawstwa, odzieżowy, poligraficzny, gastronomiczny, chemiczny. Istnieje dział młodzieżowy, wzorcowa świetlica, kino dla stu osób, wzorcowy internat, wystawa książki zawodowej. Na powierzchni 2000 m² powstało kilkadziesiąt stoisk sal.,. Toruń nie wie, że w jego „wnętrzu" wyrosło drugie i „samodzielne" miasto.

I TU JEST „POKŁAD JOANNY"...

Wystawa jest realnym obrazem wszystkiego co zawarte jest w określeniu: szkoła zawodowa. Praca ucznia, precyzja tej pracy, warsztat, narzędzia, które wytwarza i którymi się posługuje, budowa maszyn (tak!), wypoczynek ucznia w świetlicy, jego „rozmowy" z książką zawodową, jego czysty i schludny pokoik, w którym okno jest duże jak ściana i słońce mieszka tuż (internat), wszystko co jest i zdarza się w jego życiu — jest właśnie tu.

Dział odzieżowy — stoisko zasypane modelami, kraty pawiloników, galanteria skórzana, dział drzewny — wykwintne meble ze złotej brzozy (brawo Łabiszyn!), miniatury wnętrz, rzeczy które wykonał Włocławek, Grudziądz, Aleksandrów Kujawski, dział narzędziowy — precyzyjna obróbka metalu, pokaz produkcji seryjnej (problemowo), zachwyca nas kunszt Zasadniczej Szkoły Kolejowej w Bydgoszczy, w dziale budowlanym imponują modele (ile to pracy i mozołu), tu technologia — tam sieć elektryczna i „radio na desce", wyroby młodych złotników, modele wind górniczych, przekroje pokładów węgla (eksponaty nadesłane ze Śląska), obieg „czarnego złota" w jakimś „Pokładzie Joanny", rębacz Markiewka i uśmiechnięty uczeń: braterstwo węgla. Dalej tablice przodowników pracy, wykresy wzrostu frekwencji, przełom — prawdziwy przełom. O tym wszystkim po prostu nie można napisać w kolejności, wyróżnić szkołę lub ucznia — wszyscy godni są wyróżnienia. Kolektyw tysiąca rąk pracuje bezimiennie, lecz jest to bezprzecznie wysoki styl pracy, dobrze wybrana droga. Patrzymy jak rosną maszyny... Czy to prawda?... Nie — to rosną ludzie...

O SERCU Z METALU...

A na parterze ciągnie się hala, w której ustawiono „kolosy". Tak rzeczywiście — kolosy. Uczniowie budują maszyny — to rzetelna prawda. Dziewczęta obsługują tokarki i strugarki — to również prawda. Warczą napędy, przedstawiamy wszystkim zebranym wielotonową TPP-4. Nowiutka, śliczna tokarka, Wykonał TPP CUSZ Włocławek. Wykonał jako pierwszą w kraju, Uczniowie rozebrali jakąś starą maszynę i dzięki pomocy kierownika warsztatów Kulki, dzięki energii aktywu ZMP — powstała nowiutka tokarka. Zwycięstwo inteligencji, zwycięstwo techniki. Fachowcy ocenią najlepiej TPP-4: posiada 12 biegów i podwójny „norton", wyposażona jest w instalację hydrauliczną i elektryczną, w specjalną skrzynkę biegów. Trzeba poprawić nasze zdanie: uczniowie budują maszyny do budowania maszyn.

A Grudziądz popisuje się obok tokarką pociągową. Ma skrzynkę nortona z wałkiem i śrubą pociągową — jest bardzo sprawna. Produkcja roczna — 16 sztuk. — Zasadnicza Szkoła Metalowo-Energetyczna w Grudziądzu. Oto prosta opowieść o maszynach ob. Woźniaka i Majewskiego. Można jeszcze do niej dorzucić niby proste i niby zwykłe sprawy licznych strugarek. Pawilon lśni i warczy — to serce domu. Serce z metalu.

Dni Oświaty, Książki i Prasy. Maj. Kwitną drzewa. Kiermasz, książki na Starym Rynku. Wzrok pada na tytuł książki o stali. I wówczas wystarczy przypomnieć ten wielki dom, kwadraty błękitnych szyb, makiety i dziewczęta z kwiatami we włosach, nożyce do skrawania metali i lśniącą TPP-4. Wówczas drugi tytuł jest gotów: tak pokonano stal...

M. Krystyn

Festiwal filmów czechosłowackich

Festiwale bratniej kinematografii CSR mają już w naszym kraju czteroletnią tradycję. Zeszłoroczny festiwal oglądało 1.239 tys. widzów, zaś w ciągu roku 1951 filmy czechosłowackie obejrzało w Polsce około 15 milionów osób.

Tegoroczny Festiwal Filmów Czechosłowackich trwać będzie od 15 do 28 maja. W całym kraju czynnych będzie w tym okresie 26 kin, wyświetlających wyłącznie repertuar festiwalowy. Ponadto w 652 kinach miejskich i wiejskich grane będą filmy produkcji CSR nieobjęte festiwalem.

W Warszawie kinami festiwalowymi będą „Praha" i „Moskwa". Uroczyste otwarcie festiwalu nastąpi w Warszawie w kinie „Praha" w dniu 15 maja. W związku z festiwalem przybędzie do Polski delegacja kinematografii czechosłowackiej, która weźmie udział w spotkaniach i dyskusjach z filmowcami polskimi oraz z widzami w kinach. Na Pomorzu festiwal będzie się odbywał w Bydgoszczy i w Toruniu.

Program tegorocznego festiwalu obejmie 7 pełnometrażowych filmów fabularnych. Ujrzymy więc film biograficzny o życiu i dziele klasyka czeskiego malarstwa narodowego, Mikołaja Alesza. Film „Mistrz Alesz" reżyserował Vaclav Krszka.

Ujrzymy dalej film pt. „Bój skończy się jutro", ukazujący walkę robotników słowackich z wyzyskiem kapitalistycznym w okresie I Republiki. Film ten, reżyserii Mirosława Cikana, oparty został na autentycznych wydarzeniach, które rozegrały się w roku 1932 przy budowie linii kolejowej Czerwona Skała — Margecany. Ciekawą pozycję stanowi film realizacji P. Blumfelda pt. „Mały partyzant".

Akcja trzech następnych filmów toczy się w wyzwolonej Czechosłowacji. Film „Akcja B", reżyserii J. Macha, ukazuje walkę z niedobitkami band faszystowskich i ich amerykańskimi protektorami. Film „DS 70 nie działa", reżyserii V. Slavinsky'ego pokazuje udaremnioną przez robotników próbę sabotażu na jednej z fabryk czechosłowackich. Film „Brygada szlifierza Karhana" reż. Z. Hofbauera jest przeróbką znanej sztuki

Ostatnim filmem festiwalowym będzie komedia reż. Vladimira Cecha pt. „Wesoła trójka". Bohaterami filmu są dziewczęta-murarze.

† Pogrzeb ś. p. (3464

Rajmunda Rodziewicza

odbędzie się w środę dnia 14 maja br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej parafii Bielawki.

O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni ŻONA I RODZINA

KOMUNIKATY

KTO CHCE ZOSTAĆ KIEROWCĄ SAMOCHODOWYM

OŚRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO W TORUNIU, ul. Piernikarska 3/7, rozpoczyna bezpłatny kurs kierowców samochodowych **OD 15 MAJA 1952 R. ZAPISY OD 2 DO 15 MAJA** we wszystkich powiatowych Komendach **„SŁUŻBA POLSCE"**, oraz w **OŚRODKACH SZKOLENIA MOTOROWEGO W TORUNIU.** Przyjmowane są **KOBIETY I MĘŻCZYZNI OD 17 I PÓŁ DO 30 LAT.** Pierwszeństwo mają roczniki przedpoborowe. (3420k

KURSY STENOGRAFII I PISANIA NA MASZYNACH Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów RP Bydgoszcz, Św. Trójcy 29. (3479g

OSTATNIA RUNDA (24



Ludność stolicy zgotowała odjeżdżającym do Mediolanu koszykarkom i pięściarzom serdeczne pożegnanie. Na peron dworca przybyły delegacje młodzieży szkolnej i zrzeszeń sportowych. Wokoło rozbrzmiewały wesołe okrzyki i śmiechy. Trzaskały aparaty fotograficzne.

Wiadomość, że wraz z pięściarzami wyjeżdża również Kubiak — wywołała żywy entuzjazm. Wprawdzie nie wiedziano jeszcze, czy będzie startował i sądzono raczej, że zastąpi go Graczyk, ale decyzja GKKF, umożliwiająca wzorowemu pięściarzowi wyjazd w charakterze obserwatora — spotkała się z powszechnym uznaniem.

Pociąg ruszył punktualnie.

W stronę okien posypał się deszcz kwiatów. Polscy pięściarze wraz z kierownictwem, trenerem, masażystą i dwoma dziennikarzami zajęli przedziały, sąsiadujące z przedziałami, zajmowanymi przez koszykarki. Przedziały sąsiednie zarezerwowano dla drużyny CSR, która miała połączyć się z naszą ekipą w Pradze.

— Do widzenia, do widzenia! — wołały koszykarki, wymachując wiązankami kwiatów.

Jadwiga Kmieciówna uśmiechała się z radością. A jednak i Zbyszek jedzie! Przykro byłoby jechać bez niego...

(cdn)

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII, 50 g. 63 cm. E-III-11614

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, SNIADECKICH 10. ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej